

Między nami tyle śniegu

Stare Dobre Małżeństwo

Ślady twoje zasypało
w śniegu całkiem się zgubiły
szukać trudno - wszędzie biało
czekać - też nad moje siły

Gdzie cię poniosło na tych saniach
co ci się stało w środku zimy
a jeszcze latem byłaś ze mną
czy w twoje życie wszedł ktoś inny?

Między nami tyle śniegu
Między nami tyle lodu
Czy trafimy znów na siebie?
W naszych oknach szyby chłodu

Może wiosna cię odmieni
Może lato da zapomnieć
Czekam tylko do jesieni
Więc przypomnij sobie o mnie

Mam po tobie listów kilka
i krzyżówkę bez dwóch haseł
pięć biletów - tramwajowych
pewnie dzisiaj też nie zasnę

bo wciąż w myślach biję się z sobą
gdybyś dziś znów stanęła na progu
ze śniegu pewnie bym się otrzepał
i dziękował sam nie wiem komu

Między nami tyle śniegu....